

Dziś zbiera się Sejm

wystąpienie premiera do-
tyczące zasadniczych kierun-
ków reformy państwa — to
pierwszy punkt porządku
dziennego posiedzenia Sejmu,
które rozpoczyna się 18
br.

Obrazy Sejmu przewidzia-
no na dwa dni. Odbędzie się
pierwsze czytanie projektów
ustaw o partiach i stronni-
cach politycznych.

Także w pierwszym czyta-
niu stanie poselski projekt
ustawy o izbach farmaceuty-
cznych.

Jego celem jest stwo-
rzenie samorządu zawodo-
wego farmaceutów (analogia
jest tu powołanie w ubr. do
życia Izby Lekarskiej).

Kolejnych pięć punktów
wiąże się z propozycjami Se-
natu dokonania pewnych
zmian w niektórych ustawach
uchwalonych niedawno.

Sejm dokona na obecnym
posiedzeniu wyborów posłów
do składu Krajowej Rady
Sądowej. Przewidziane
są interpelacje i zapytania
poselskie. (PAP)

Prezydent W. Jaruzelski przyjął premiera T. Mazowieckiego

17 br. w przeddzień posie-
dzenia Sejmu, prezydent Wo-
jcich Jaruzelski przyjął pre-
miera Tadeusza Mazowieckie-
go. W toku rozmowy prezes
Rady Ministrów przedstawił

zamierzenia rządu na tie ak-
tualnej sytuacji społeczno-
ekonomicznej Polski, w tym
inicjatywę w sprawie terminu
wyborów samorządowych.
(PAP)

Co przed Zjazdem w partii, w Klubie Poselskim

Utrzymuje się wysoka aktywność PZPR w przygotowa-
niach do XI Zjazdu oraz Kongresu Założycielskiego nowej
partii. Wśród członków i działaczy dominuje tendencja u-
trzymywania jedności partyjnej — oświadczył podczas konfe-
rencji prasowej 17 br. rzecznik KC PZPR Jan Bisztyga.



Wiadomości dnia

Polsko-tureckie rozmowy

■ WARSZAWA — Od 15 do 17
br. przebywał w Warszawie wi-
ceminister spraw zagranicznych
ze spraw ekonomicznych Turcji
Tansug Bleda. Prowadził rozmowy
w Ministerstwie Współpracy
Gospodarczej z Zagrańca, które
dotyczyły tureckiej pomocy dla
Polski, a także przygotowań do
przewodzonej na luty br. wizyty
w Polsce grupy czołowych turec-
kich biznesmenów.

Wkrótce pierwsze procesy

■ BUKARZESZ — Niewąw-
niewnie rozpoczyna się publiczne proce-
sy z dawnego kierownictwa ru-
mńskiego; przed sądem stana
m.in. b. wiceprzewodniczący Rady
Państwa Manescu, b. minister
Spraw Wewnętrznych Postelnicu,
b. premier Bobu i b. wicepre-
mier Dinca.

Spotkanie

parlamentarzystów?

■ PHENIAN — Koreańska Re-
publika Ludowo-Demokratyczna
zaplanowała przeprowadzenie
w dniu 7 lutego rozmów między
przedstawicielami parlamentów
Północy i Południa w celu utwo-
rzenia wspólnej delegacji na
kwietniową, 80. konferencję uni-
miedyparlamentarną.

Arafat zapowiada dymisję

■ KAIR — Przywódca OWP
Jasir Arafat zapowiedział, iż po-
da się do dymisji o ile obecne próby
doprowadzenia do negocjacji
izraelsko-palestyńskich i przywró-
cenia pokoju na Bliskim Wschodzie
zakończą się fiaskiem.
(opr. ska)

Sprawom partii i zjazdu to-
warzyszy niespotykane od 9
lat zainteresowanie. Chęć re-
gulowania obrad zgłosiło
dotąd 217 dziennikarzy oraz
18 stacji radiowo-telewizyj-
nych z zagranicy.

O pracach koordynacyjnego
zespołu delegatów na zjazd
poinformował jego przewodni-
czący Józef Oleksy. Informa-
cji o Klubie Poselskim PZPR
udzieliła rzeczniczka Dobrochna
Kędzierska. Podkreśliła, że
nigdy klub nie dysponował
tak znaczącym, jak obecnie,
potencjałem intelektualnym.
Spośród 168 jego członków,
152 ma wyższe wykształcenie.
Klub jest — zdaniem D. Kę-
dzierskiej — zróżnicowany w
niektórych poglądach, ale kon-
sekwentny i twardy w zajmo-
wanych stanowiskach.

J. Oleksy powiedział dzien-
nikarzom, że w partii ujawni-
ło się przed zjazdem wiele
ruchów i nurtów programo-
wych różnej skali. Wyrażnie
wyodrębniły się m.in. Ruch 8
lipca, Ruch Ludzi Pracy oraz
Platforma „Puls”.

Kwestię ewentualnego, per-
sonalnego przywództwa nowej
partii skomentowała m.in. Do-
brochna Kędzierska. Mieczysław
Rakowski podczas spotka-
nia w Łodzi oświadczył, że
będzie kandydował na prze-
wodniczącego. Marian Orze-
chowski stwierdził na mityngu
w Białymstoku, że nie pre-
życi dalszy na str. 2

„Gazeta” komentuje

Konia z rżędem (nie rżędem) temu, kto
— wzniosłszy się na szczyty intelektu —
potrafiłby wyjaśnić ludziom pracy wszystkie
cenowe zawiłości. Oni zaś, biedni i skolo-
wani, komentują to tak: coś pomieszało się

Cenowy tajfun

w głowach i portfelach, poplątało i skłębilo;
wkrótce może trzasnąć. Na rynku pokazały
się towary z metkami, które u osób mniej
odpornych powodują okropną i dreszczę, a
u ludzi uosobionych bardziej pogodnie —
coraz częściej salwy wisielczego śmiechu.
Trwają dyskusje, przepychanki, targi. Ka-
żdy resort, branża, środowisko i grupa udo-
wadnia swoje racje. Rodzi się pytanie: kto
zdolą pogodzić wszystkich w zimowy, gora-
cy czas?

W tej cenowej kapeli pierwsze skrzypce
chciał zagrać Krajowy Związek RKIOR. Po-
śpieszył więc z braterską usługą, ogłaszając
„kierunkowe ceny skupu na podstawowe
plody rolne, które mają być podstawą do ne-
gociacji”. Oto niektóre z nich: żyto — po-
nad 82 tys. zł pszenica — 105 tys. za kilo-
gram, a miko — 1460 zł za litr. Wieksość
cen — według tych pobożnych życzeń —
miałyby wzrosnąć trzykrotnie.

„Solidarność” — tygodnik rolników publi-
kuje oświadczenie „Związkowcy u premiera.
W sprawie nastrojów na wsi oraz sytuacji
i perspektyw produkcji rolnictwa”. Kil-
ka fragmentów: „Nastroje na wsi oceniane
są powszechnie jako bardzo złe. Nie moż-
na mówić o jakimkolwiek zaufaniu do po-
lityki gospodarczej rządu, nie wspominając
o jej poparciu... Głośno i ostro formuluje się

Ciąg dalszy na str. 2



Wichura
chwyciła
zrywisko
„za bary”
i takie
drzewa
jak ta
brzoza w
Starosielech.
Służby
drogowe
zdały
właśnie
przeplować
i usunąć
na pobocze
zawalidrogę.

Próba elektrycznej sieci Wystarczy dmuchnąć i już leci

Wtorkowe gwałtowne podmuchy wiatru dokonały praw-
dziwego spustoszenia w regionalnej energetyce. Już wczes-
nym popołudniem, gdy prędkość w porwach sięgała 90 km
na godzinę, a w woj. suwalskim chwilami przekraczała ją,
sypnęły się meldunki o awariach sieci elektrycznej. Sytua-
cja była o tyle trudna, że wiatr nie słabł do późnych go-
dzin wieczornych, a meteorolodzy zapowiadali powtórkę na-
stępnego dnia.

W 10 rejonach energetycz-
nych w województwach biało-
stockim, łomżyńskim i suwa-
lskim ruszyły do roboty dy-

zurujące i rezerwowe ekipy
monterów. Łącznie około 160
osób ujęło się przy usuwa-
niu szkód. Łatwiejsza situa-
cja była w ciągu dnia i wów-
czas, gdy w miejscu awarii
nie przeszkadzała ograniczona
widoczność. Z naprawami
pękniętych izolatorów bądź
przewodów, które opadły na
konstrukcje, trzeba było cze-
kać do wczorajszego ranka.

Oto garść informacji ze-
branych we wtorek ok. godz.
19: w rejonie białostockim u-
szkodzonych jest pięć linii
średniego napięcia 15 kilo-
volt. Sygnały o zerwaniach
linii niskiego napięcia trudno
policzyć. Są ich dziesiątki. W
kierunku Supraśla 80 stacji
transformatorowych pozos-
taje bez napięcia. W rejonie
Bieliska Podlaskiego jest ta-
kich 176 na pięciu wyłączo-
nych liniach, w suwalskim 1
w augustowskim — 135, a w so-
kolskim aż 240. Trzeba ścigać
monterów z domów, wysłać
resztę pojazdów. Radio-
telefony w ciągłym ruchu. Je-
śli zawodzi łączność telefoni-
czna pozostaje zabawa w gon-
ców.

O godz. 21 we wtorek bez
prądu było w regionie ok.
900 stacji trafo. Kończono
„latać” sieć wysokiego napię-
cia

Ciąg dalszy na str. 2



Monter TOMASZ KUCH-
LEWSKI zakłada uzemnienie
na słupie uszkodzonej linii
średniego napięcia w Staro-
sielech. Naprawienie zerwa-
nych tam przewodów trwało
wczoraj do wieczora.
Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Notowania dnia

Kryzys wkrócił do u-
sług. W tych dniach wzro-
ścił ceny o 50—100 proc. w
stosunku do pobieranych w
grudniu. W konsekwencji
maleje ilość klientów. A
przecież to nie koniec —
mówią przedstawiciele
firm usługowych. — Po
skalkulowaniu nowych ko-
szów paliw, energii, su-
rowców i materiałów, na-
stąpią dalsze podwyżki.

U PRZYJERA

strzyżenie zwykłe 2700 zł

strzyżenie modelowe 3600 zł

golenie 2000 zł

damskie strzyżenie 3600 zł

rozjaśnienia w pasemka 5000 zł

odbarwienie 4400 zł

U SZEWCA

fleki męskie 3600 zł

(tylko robocizna)

fleki damskie 2400 zł

zółtek 6000 zł

wszyscy zamka (1 cm) 150 zł

U KRAWCA

uszyście ubrania 156 tys. zł

kamizelki 35 tys. zł

marynarki 100 tys. zł

bluzeczki damskiej 37 tys. zł

W PRALNI

1 kg bieleży 3000 zł

czyszczenie płaszcza 8000 zł

garniturę 8000 zł

spodni 3200 zł

marynarki 4800 zł

sukienki 1500 zł

kożucha 22 tys. zł

dywanu i chodnika (za
1 m kwadr.) 4400 zł

Ciąg dalszy na str. 2

Wojna domowa

Uzbrojone oddziały azer-
bejdzańskie zablokowały
drogi wiodące do drugiego
pod względem wielkości
miasta republiki, Gandy,
gdzie toczą się najgorzej
zaczęte walki między Or-
mianami a ludnością azer-
bejdzańską. W starciach
między wysłannymi oddzia-
łami sił wewnętrznych i
różnymi grupami zginęło
60 osób.
(PAP)



Zamglone „okno” na świat

- SIEDMIOCYFROWE CENY KRAJOWYCH TELEWI-
ZORÓW
- „PEWEX” PO PODWYŻCE
- W SPÓŁKACH KUPISZ NAJSZYBCIEJ

Tłum ludzi przed ladą, na ladzie pustki — jeszcze do
niedawna taki widok mogliśmy ujrzeć w sklepach ra-
diowo-telewizyjnych. Dziś obraz ten „nieco” się zmie-
nił. Znacznie ubyłu ludzi, a towaru przybyło niewiele.

Na parterze sklepu na rogu
alei 1 Maja i ul. Palacowej. Tam
na piętrze mieści się stoisko
„Pewexu”. Niestety, puste jak
jego złotówkowi bracia. Z
minimalnych dostaw realizuje
się ubiegłoroczne zlecenia z
Zachodu. Klient z dolarową
gotówką musi poczekać do o-
statniej dekady stycznia. „Pe-
wex” zawarł umowy z japoń-
skimi kontrahentami i w tym
właśnie terminie spodziewa-
ny jest dół z odbiorców z Kra-
ju Wschodzącego Słońca.
Po jakiej cenie — nie wia-

domo. We wtorek sprzęt po-
drożał średnio o 10 proc.
(także alkohole, wyroby tyto-
niowe, ogumienie i materia-
ły dżinsowe). Warszawska
centrala twierdzi, że podwyż-
ka ta objęła już nowe taryfy
celne. I tak 21-calowy „Pana-
sonic” kosztuje dziś 599 do-
larów (poprzednio 549), mag-
netowid tej firmy — 499 do-
larów (459). 21-calowe „Sanyo”
możemy kupić za 519 do-
larów, 23-calowe — za 749, a
video za 429.
Najprawdopodobniej naj-
szybciej wejdziemy w posia-
danie „czarodziejskiej skrzyn-
ki” poprzez skorzystanie z u-
sług liczących, spółek. Oczy-
wiście, istnieje niebezpieczeń-
stwo niedotrzymania termi-
nów — jak w przypadku słyn-
nego już „Goldstara” — ale
można zaryzykować. Biało-
stocki „Elkomed”, zapewnia,
że 2 tygodnie po wpłacie cze-
kiem bankierskim telewizor
będzie w domu. Oferuje też
wyroby kilku firm. Przeno-
sny „Avitech” (14 cali) z pło-
tem kosztuje 450 marek za-
ciąg dalszy na str. 2

Wiemy już ile płacić...

Ukazało się wreszcie rozporza-
dzenie ministra Finansów. W
sprawie wykonania przepisów
ustawy o podatkach i opłatach
lokalnych, zawierające także roz-
strzygnięcia dotyczące podatku
drogowego na 1990 rok.

Otóż w br. podatek ten wyno-
si rocznie (przykładowo): od mo-
torowców — 5000 zł; od moto-
cykli 1000 zł—1500 zł, w zależ-
ności od pojemności skokowej;
od samochodów osobowych bez
względnie na kraj producenta — o
pojemności silnika do 800 cm
szesc, wlicznie 18.500 zł, powyżej
900 cm szesc, do 1300 cm szesc,
38.500 zł, o pojemności powyżej
1300 cm szesc, do 1600 cm szesc,
1800 cm szesc, do 1900 cm szesc,
(oraz „Polonezy”) z silnikiem
1600 40.500 zł, natomiast powyżej
1500 cm szesc, do 1800 cm szesc,
wlicznie 154.000 zł, zaś powyżej
1800 cm szesc, 264.000 zł (ale od
„Warszaw” 61.500 zł).

Urzędy pocztowe będą pobierały
za usługi” 2,5 proc. wlicznych
kwot.
Podatek drogowy jest płatny w
dwóch równych ratach, w termi-
nie do 15 lutego i do 15 wrze-
śnia br.
(PAP)

Ekspresem

Na szczęście wczorajsza i
dzisiejsza noc nie były już
tak wietrzne, jak wtorek,
ale jak nas informowali
energetycy do zmierzchu re-
perowali sieć i mimo to cią-
gle bez prądu są gospodar-
stwa w województwie su-
walskim (najwięcej w oko-
licach Giżycka).

PIESCI MU

PRZESZKADZALI

Do godz. 18 w białostockiej
leżalnice Wyrzeczów prze-
bywało 5 „pacjentów”. Jed-
nym z nich był sprawca wy-
padku drogowego na prze-
ciągu dla pieszych na ul. Ber-
linga w Białymstoku. Był to
kierowca „Taxi”. Potrafił 3
osoby — 2 kobiety w stanie
ciężkim przewieziono do
szpitala.

Mały karambol jaki miał
miejsce na skrzyżowaniu ul.
Armii Radzieckiej i Płato-
wej, na szczęście, nie po-
ciągnął ofiar śmiertelnych.
Ucierpiał natomiast pojaz-
dy.

„SPRZĘT” ZA STARE PIENIĄDZE PAPIEROSY ZA „NOWE”

Od kilku dni chodzą po-
głoski, że zdrożeją sprzęt
radiowo-telewizyjny. Plotka
stała się wczoraj prawdą.

OGIEN W DOMOSTWIE

Przy ul. Żołnierskiej w
Białymstoku spalił się dom.
Ludzie zostali bez dachu nad
głową, a straty wynoszą 10
milionów zł.

MŁODOCIANI PRZED PROKURATOREM

Od czerwca ubr. do 12
stycznia grasowała w Biał-
ymstoku kilkuosobowa ban-
da małaolotów specjalizująca
się w rozbójach, kradzieżach
i włamaniach. Zatrzymano
wczoraj czterech jej człon-
ków. Chłopcy mają po 13—17
lat. Milicja udowodniła im
88 przestępstw. Nie zatrzymano natomiast
jeszcze sprawców napadu na
70-letnią kobietę, która
wczoraj wieczorem wracała
do domu ul. Mickiewicza i
Parkową w Białymstoku.

JUTRO

W najbliższym „Magazynie” będzie trochę
zagraniczności.

SYLWERYUSZ DWORAKOWSKI przed-
stawi dalszy ciąg amerykańskiej karliery Pa-
wła pomywacza, rodem z Białostocznego,
który po wielu przygodach skończył jako szef
restauracji ekskluzywnego hotelu „Marriott”.
O hotelu „Ascott” w Chicago i polsko-
amerykańskim show-businessie rozmowa
ANNA BOKOWSKA z szefem agencji ar-
tystycznej „Artek” Markiem Jachimowiczem,
przy okazji zdradzając jak skorzystała z tym
Białystok.

Czy tylko dla bogaczy? — zastanawia się
KRYSZYNA POLAKOWSKA podsumowując
białostockie starania o założenie prywatnej

szkoly. Placówki takie powstały w Suwa-
kach i Augustowie, a w Białymstoku?

O Chińskich Ludowych myśli po swojemu
Czesiek Tarasiewicz z okolic ulicy Młyn-
owej.

Drukujemy też ostatnią, pożegnalną kores-
pondencję stałego naszego czytelnika, które-
go poglądy wywoływały wiele dyskusji na la-
mach „GW”.

Ponadto zapraszamy do lektury naszych
stałych pozycji, a wśród nich:

JANUSZA NICZYPOROWICZA „Z auto-
matu” o Leninie i „Dziennika stanu wojny”
o redakcyjnych nastrojach na 13 grudnia.

EUGENIUSZA HRYNIEWICKIEGO dru-
ga część przedwojennego, wasilowskiego
kryminału pt. „Zakrawione banknoty”.

Zycząc przyjemnej lektury przypominamy
jednocześnie, że z powodów od nas nieza-
leżnych „Magazyn” będzie liczył tylko sześć
stron.



W PIĄTEK, 26 STYCZNIA

Final

35. Plebiscytu

„GW” i WFS

W hall sportowej Podlasko-Ma-
zurskiej Brygady WOP w Białym-
stoku rozpoczyna się plebiscyt „Ga-
zety Współczesnej” i Wojewódz-
kiej Federacji Sportu na pięciu
najpopularniejszych sportowców
woj. białostockiego w roku 1989.
Rozwiązana zostanie ostatnia za-
gadka plebiscytowa. A tymczasem
zapraszamy do głosowania, bo ter-
min nadsyłania kuponów upływa
26 br.

Wprawdzie czasy nie są do
śmieszki zabawy, ale próbowa-
liśmy zapytać się, czy sport ma
także pogodzić się z poczuciem
biedy, marazmu, kryzysu? Odpo-
wiedź brzmi: Nie! Ślad ogłoszenia
wyników odbędzie się tradycyjnie
w czasie sportowej zabawy.

Głównym punktem balu jest
odczytanie prezentacji najlep-
szych. Ponadto w niezwykle efek-
townie udekorowanej hall odbie-
dzie się występy artystyczne. Je-
stera furore, że w którejś z nich
przeznaczony zostanie na PKOl.
Karty wraz z konsumpcją roz-
prowadza Wojewódzka Federacja
Sportu w Białymstoku, (ul. War-
szawska 76). (JL)



Pomagajmy sobie wzajemnie

Irena S. z gminy Kalinowo
(woj. suwalskiej) jest inwal-
idką. Ma amputowane obie
nogi. Jej renta razem ze
wszystkimi dodatkami wyno-
si 323.600 zł. Na utrzymaniu
ma czworo dzieci. Dwaj
chłopcy uczą się w szkołach
średnich w Elku i Suwałkach.

Dojazdy i miejsce w interna-
cie kosztują 180 tys. zł mie-
sięcznie. Dziewczynki uczęsz-
czają do I i III klasy szkoły
podstawowej.

Matce trudno jest związać
koniec z końcem. Jest jedyną

Ciąg dalszy na str. 2

Gdzie jest tajne archiwum Bieruta?

4 marca 1953 roku umarł
Józef Stalin. W Mo-
skwie, zrazu niesmiało,
później coraz bardziej dono-
śnie, zapowiadano czas „nowe-
go kursu”. W satelickich pań-
stwach bloku jak za Pania
Matką powtarzano zaś słowa
i gesty podpatrzone na Krem-
lu. Tak było w NRD i na
Węgrzech, w Rumunii i w
Bułgarii, w Albanii i w Cze-
chosłowacji. Ale nie w PRL
choślowacji. Ale nie w PRL
choślowacji. Ale nie w PRL

„... Komuniści mają (...)
swoisty szacunek dla swoich
pojętego prawa — informował
w 1954 roku w audycjach
RWE eks-zastępca dyrektora
X Departamentu w Minister-
stwie Bezpieczeństwa Publicz-
nego, ppłk Józef Światło. —
Chcą mieć dowody winy. Chcą

„Temu celowi służą archi-
wa i kartoteki Ministerstwa
Bezpieczeństwa Publicznego
— opowiadał — Rozmiany ich
przekraczają wszystko, co
umysł ludzki może sobie wyo-
brazić. Pracuje nad nimi ol-
brzymi sztab urzędników. Ma-
teriały od roku 1945, a więc

administracji podziemnej u-
zyskane w czasie ujawnienia
lub likwidacji poszczególnych
komórek. Towarzysz Okret
ma również do dyspozycji
akta gestapo. Cały ten mate-
riał jest nieustannie sortowa-
ny i analizowany (...) Podsta-
wą kartoteki bezpieczki są ma-

„Zacieranie śladów trwa...”

wyazać całemu światu, że
mord był wyrokiem sprawie-
dliwości. A jeżeli się uda,
uzyskać przynajmniej oskar-
żonego do winy...”

Światło, który do niedaw-
na sam grał pierwsze skrzyp-
ce w tym procederze, teraz,
aby ratować skórę, ujawniał
światu tajemnice obrobki ofiary.
Choćby ten o dochodzeniu do
„prawdy”.

W tym samym departame-
cie znajdują się akta AK i

Ciąg dalszy na str. 2

Pogoda

I znów żadnych rewelacji
nie uzyskaliśmy od białostoc-
kich synoptyków — nadal
ciepło deszczowo, na dodatek
silny wiatr.

Na dziś w regionie północno-
wschodnim przewidywane jest
zmieszanie duże, wystąpią
przelotne opady deszczu. Tem-
peratura maksymalna od +7
do +9 st. C, minimalna od +4
do +6 st. C. Wiatr umiar-
kowany i dość silny, w por-
wach silny, osiągający prę-
dkość około 25 m/s, zachodni-
m. W nocy i wczesnym rano
będą opady deszczu, tempera-
tury będą istotnych zmian.
Wiatr nadal silny.

Dziś na zyczenia imienno-
we i kwiaty czekała: Małgo-
żata i Piotr. (JL)

Co przed Zjazdem w partii, w Klubie Poselskim

Ciąg dalszy ze str. 1

tenduje do roli lidera, zaś Tadeusz Fiszbach nie wypowiadał się dotąd oficjalnie.

Mówiono także o udziale zagranicznych delegacji partyjnych w zjeździe i kongresie. Sprawy majątkowe PZPR oraz bieżące członkowskie przysięgi partii. J. Oleksy stwierdził, że nowa partia swą bazę widzi przede wszystkim wśród ludzi utrzymujących się z własnej pracy. Powiedział też, że istnieje ewentualność utworzenia przez Ruch 8 lipca odrębnej partii w przypadku, gdyby wyniki kongresu były niezadowolające dla uczestników tej platformy. Celem Klubu Poselskiego jest natomiast zachowanie jedności lewicy w Sejmie.

Na Politechnice – międzynarodowo

Od dwóch miesięcy w Politechnice Białostockiej ma swą siedzibę Filia Międzynarodowej Akademii Nauk San Marino. Akademia przede wszystkim prowadzi studia (w systemie zaocznym) organizując sesje w wielu krajach. W swej pracy posługuje się esperanto, ale językami oficjalnymi są również niemiecki, angielski i francuski, a na terenie Polski – j. polski.

Pierwsza sesja MAN odbędzie się właśnie w Białymstoku od 18 do 25 lutego. Jednocześnie istnieje możliwość studiowania w Akademii w roku akademickim 1990/91 oraz uczucia się języka esperanto. Na razie zajęcia odbywają się w trzech grupach dla naukowców, a od 1 marca uczyć się będą ludzie z zewnątrz. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Studium Języków Obcych PB (ul. Wiejska 45a, pokój 211, tel. 284-03).



15.00 Nie oznacza nic
16.00 Tróścianka się o okropność
— komedia
17.30 Asterix w Brytanii — kr. włoska
19.00 Róża dla bogatych
20.00 Shag — kom. muz.
23.00 Mayflower, Madam — bio- graficzny o S. Barrows
0.45 Dzwony piekiet — thriller
2.30 Na granicy — przyz. z pol. granicą Moskwa — USA
5.00 Grandview USA — o życiu miasteczka w USA

EUROSPORT
10.00 Tenis — mistrzostwa Australii (fakty o 18.00)
14.00 Piłka nożna
21.00 Ruch
23.00 Koszykówka

SCREENSPORT
9.00 Piłka nożna
11.00 Golf z USA
13.45 Boks
17.30 Piłka nożna w Hiszpanii
18.00 Rugby
23.45 Koszykówka z USA

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

WOLNE miejsca RFN (23.01.90), tel. 516-055, g 371-1

WYPOCZYNIKI: „Jadwiga”, „Prezydent” — kupisz, Zawydy 1 (przy Obwodowej), g 373-1

FIAT 127 oraz palme 2,5 m — sprzedam. Bakałarzewo, MTN-ska 7 (no 13), g 213-1

SILNIK 200D — sprzedam, 216-15, g 375-1

TERAKOTE sprzedam, 416-058, g 382-1

DIWULETNA wiazalka — sprzedam, 13-15-23, Pietkowo, g 370-1

UWAGA ZAKŁADY PRACY!

TNOiK
Oddział w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 1
ORGANIZUJE SZKOLENIE
na którym zostaną omówione:
— zmiany w zakresie wypłat zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz dodatków cenowych.
Podstawa prawna: Rozporządzenie ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8.01.1990 r.
Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Biuro TNOiK, tel. 237-27, 237-36 i 243-51 oraz telex nr 852302 tnoik pl.
k 413-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Płockach 17-103 Chraboty woj. białostockie, Nr tel. 71-91 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podany sprzęt:

1. prasa K-442
 2. prasa Z 224
 3. wóz paszowy KTU-10
 4. kolumna parnikowa
 5. obspynnik do ziemniaków P 431
 6. sadzarka do ziemniaków BN 62,5
 7. stertnik SEG-12
 8. kopaczka do ziemniaków
 9. przenośnik taśmowy
 10. kombajn bizon Z-056
 11. ciągnik MTZ-82
 12. wóz asenizacyjny HTS (10.000 l).
- Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1990 r. o godz. 11 w Klubie Rolnika w Płockach. Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni do godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

k 504-1

W SKROCIE

ZDEWASTOWANIE NA GROBOWY I KRYZY

W nocy z 16/17 stycznia br. nieznani sprawcy zdemastowali 32 nagrobki i 10 kryzy na grobach na terenie cmentarza prawosławnego parafii św. Józefa, z kwatery kałozka, przy ul. Wołskiej w Warszawie.

Wysokość szkód powstałych w wyniku dokonanych zniszczeń wynosi około 35 mln złotych.

KSIĘŻNICZKI RUMUŃSKIE PRZEBYDĄ Z WIZYTĄ DO OJCZYZNY

W czwartek przybędą z prywatną wizytą do Rumunii dwie córki ostatniego króla Rumunii Michała Hohenzollerna, 40-letnia Margareta i 33-letnia Zofia będą pierwszymi przedstawicielkami rodziny królewskiej odwiedzającymi Rumunię po roku 1947, tam, po abdykacji i wyemigracji Michała.

RADARY ZMIENIAJĄ POZYCJE
Letem ub. roku robotnicy pracujący przy budowie bloków mieszkalnych na obrzeżach Ułanowskiej zaczęli odczuwać ból głowy, duszność i ogólne osłabienie. Sprawcami z sąsiedniego miasta specjalistami naukowo-badawczego Instytutu „Radio” stwierdzili, że oddziaływanie pola elektromagnetycznego przekroczyło tu kilkukrotnie dopuszczalne normy. Dalsze badania wykazały, że w strumieniu niebezpiecznego dla zdrowia pola elektromagnetycznego żyje ponad 140 tysięcy ludzi. Wówczas zaprzestano pracy wojskowej stacji radiolokacyjnej dużej mocy, która postanowiono przenieść z pomocnego przedmiotu Ułanowskiej w inne, bardziej oddalone od osiedli ludzkich miejsce.

MORZE WYRZUCIŁ 11 ŻWŁOK
Jak podały tajlandzkie władze policyjne, w okolicach miasta Nakorn Si Thammarat na południu kraju morze wyrzuciło na brzeg zwłoki 11 zamordowanych indochińskich Wietnamczyków. Wśród nich — niektóre z nich nagie, a niektóre ubrane tylko w spodnie — poświadczają były nymfomanka. Określenie narodowości ofiar umożliwiło zidentyfikowanie przy nich wietnamskich pieniędzy.

(opr. ska)

78 osób w Czeremesze z objawami zatrucia

Jeśli nie fenol to może żywność?

W Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Białymstoku główna uwaga skupiona jest obecnie na zatruciu w Czeremesze. Niepokoje wywołał fakt, iż w dniach 15-16 stycznia br. poczęli ponownie zgłaszać się pacjenci, którym już uprzednio udzielono pomocy lekarskiej. Uskarżali się oni zwłaszcza na bardzo wysoką temperaturę (39-41 st. C) bóle głowy, stawów, wymioty i biegunkę. Pod opieką i nadzorem lekarzy znajdują się obecnie 78 osób. Są wśród nich zarówno dorośli jak i dzieci.

Początkowo przypuszczano, że przyczyną zatrucia jest wodociąg kolejowy. Jednakże dokładne badania bakteriologiczne wykazały obecność fenolu. Wobec tego kontroloję objęto wszystkie co jest związane z produkcją żywności — mleczarnie, masłarnie, piekarnie, wytwórnie wód gazowych itp.

Do mieszkańców skierowano zalecenia, aby do czasu wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z zatruciem, korzystali wyłącznie z wody przefiltrowanej. Władze lokalne zobowiązały do natychmiastowej naprawy siłnika elektrycznego w istniejącej studni awaryjnej. Okazało się

Strajk górników trwa

Po wtorkowym strajku część załogi w rejonie wydobywczym w kopalni „Kazimierz-Juliusz” na zmianach I i II 17 bm. górnicy tej kopalni przystąpili do normalnej pracy. Drugi dzień kontynuowali w śróde strajk górników dwóch sosnowieckich kopalni: „Czerwone Złotko” i „Niwka Modrzewiej”.

Spełnienie głównego postulatu placowego strajkujących, a mianowicie dopłacenie za grudzień ub. po 250 tys. zł na osobę nie jest możliwe, gdyż kopalnia nie ma na to pieniędzy — powiedział dyrektor. We wtorek w późnych go-

Próba elektrycznej sieci

Ciąg dalszy ze str. 1

ciach linii 110 kV między Zambrówem i Wysokim Mazowieckiem. Tu, w miejscu najpoważniejszej awarii, niezbędny okazał się dźwięk z podłożnikiem i licznikiem zespołu fackowców.

Stosunkowo najszybciej i najsporniej szła robota w rejonie białostockim, gdzie jest jednak więcej linii kablowych. Znacznie trudniej było m.in. w Elku i Sokółce.

Ciąg dalszy ze str. 1

konfidentów. Jest ich cała armia. Znajdują się w każdej instytucji, w każdym biurze i fabryce, w każdej organizacji społecznej i partyjnej...
Z polecenia Bieruta w dwóch szafach pancernych znajdujących się w jego gabinecie Józef Świątło gromadził także dokumenty o specjalnym przeznaczeniu, takie które miały obciążać członków Biura Politycznego i Komitetu Centralnego partii.

Wykonując Instrukcję Bieruta skompletował materiały kompromitujące Bermana — pisał w książce „Wojna w eterze” Jan Nowak-Jeziorański. — Ale Bierut nie wiedział, że „towarzysz Jakub” w największej tajemnicy kazał Świątłemu założyć kartotekę kochanki Bieruta i Bermana dowiedzieli się o swoich kartotekach dopiero z audycji Wolnej Europy. Bierut dowiedział się również i

Zamglone „okno”

Ciąg dalszy ze str. 1

chodnioniemieckich plus 250 tys. zł. Na amatorów wielkiej techniki czekają: 20-calowy „Multitech” (stereo i tekst) za 770 DM i 650 tys. zł lub 28-calowy „Schneider Las Vegas” (stereo, „obraz w obrazie”) za 1750 DM i 1,2 mln zł. „Elkomed” sprzedaje także 2 typy magnetowidów „Schneidera” za 1190 DM i 1 mln zł lub 650 DM i 400 tys. zł. Tylko o 50 DM tańsze jest od tego ostatniego wideo

„Akai”. Wszystkie ceny są już po podwyżce dla wywozowego. Jak nas poinformowano, mimo podwyżek zainteresowanie sprzętem dolarowym nie maleje. Słabnie za to ruch w interesie złotych, czego dowodem stojące na półkach „Heliosy”. No cóż, ceny rodzimej produkcji błyskawicznie doganiają japońskich rywali. A jakość nie ta. Krajowe „okna” na świat z karteczkami z siedmiocyfrowymi liczbami wydają się być mocno zamglone.

(dk)

Powołać Komitet Obrony... Bezrobotnych

Ruch związkowy coraz bardziej zaniepokojony

Pół miliona złotych kosztował papier i wydrukowanie materiałów na posiedzenie Rady Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych w Białymstoku, z udziałem przewodniczących zakładowych organizacji związkowych. Był to koszt raczej nieporównywalnie poniesiony. Opracowania, a mianowicie „ocena realizacji uchwał” i wniosków Kongresu Odrodzonej Związków Zawodowych, ujęta we wspólnym harmonogramie Rady Ministrów i OPZZ w województwie białostockim” oraz „ocena stanu obsługi ludności w województwie białostockim”, ograniczyły się do wydruku z wykonania 5-latk i innych sprawozdań.

Wicewojewoda Julian Siarzynski stwierdził, iż efekty realizacji harmonogramu nie są na miarę potrzeb społecznych, ale adekwatne do zamierzeń ujętych w planach. Inna rzecz, że wiele zapisów w dzisiejszych realiach stało się tylko sloganami, albo zupełnie nie przystaje do zasad ekonomicznych.

Uczestnicy spotkania w ogóle się do tych materiałów nie ustosunkowywali. Natomiast temat obsługi obywateli skwitowano dwoma przykładami: pracą Biura Notarialnego (ogromne koleje i korki) oraz kiosku przykładowego Rejonu Przewozów Kolejowych, gdzie odbywało się posiedzenie (puste półki, bo obsłudze nie zależy na zaopatrzeniu, a

PSS zarabia wysokimi marżami). Żywa dyskusja wzbudziła natomiast problemy dnia codziennego. Za najniebezpieczniejsze zjawisko uznano zagrożenie biologiczne społeczeństwa, wynikające z niedożywienia, zarysowujące się niedostępnosć wczasów i sanatoriów, małych nakładów na sport itp. Postulowano, aby rząd w najbliższym czasie przedstawił program polityki społecznej.

Najważniejsze zadanie ruchu związkowego na najbliższy okres to walka z bezrobociem. Chodzi o stworzenie gwarancji osłony przedzycia ludziom, którzy tracą pracę. Przedstawiono propozycje utworzenia fundacji i banku wolnych miejsc pracy, ułatwienie przekwalifikowania.

Obecny na spotkaniu wiceprzewodniczący OPZZ — Romuald Sosnowski powiedział pół żartem, pół serio, że spyta ministra Jacka Kuronia jak tworzyć KOR, gdyż chce powołać... Komitet Obrony Bezrobotnych.

Padło wiele pytań, na które dziś najtrudniej odpowiedzieć, a w tym m.in.: Ilu będzie bezrobotnych? 400 tysięcy czy 4 miliony? (a)

Kupić — sprzedać — potargować Konie w cenie

W tym tygodniu na targach w naszym regionie najwyższe notowania miały konie. Za dorodnego siwka żądanego od 3 do 5 mln zł; rekord pobiło w Jedwabnem — 10 mln zł! Do sprzedaży oferowanych jest coraz więcej psów, niestety amatorów znajdujących się w Jedwabnem — 10 mln zł! W Kolnie parę tych zwierząt sprzedawano za 100-110 tys. zł, w Jedwabnem za przeszło trzykrotnie więcej, w Sejnach za 200-220, zaś na jarmarkach białostockich w granicach 250-350 tys. zł.

Stale zwyżkują ceny zbóż. Na przykład w Kolnie za kwintal żyta płacono 60 tys. zł, jęczmienia 50 tys. zł, pszenicy 52-53 tys. zł, a w Jedwabnem za pszenicę równo 70 tys. zł. Najdroższe były zboża w Suchowoli, odpowiednio: 65 tys., 72, 65, 80 i mieszanki 80 tys. zł. Te ceny zapewne utrzymają się niedługo.

W większości miejscowości w Łomżyńskim za parę jaj płacono tylko 500 zł, choć w Elku — 800 zł. Kto chciał przyrządzić potrawę z drobiu, miał do wyboru w Kolnie kurę za 7-8 tys. zł, prawie dwukrotnie droższe indyka, bądź w Jedwabnem — koguta za 15 tys. zł.

Na tym pierwszym targu w sektorze owocowo-warzywnym „panowały”: marchew i

brecht, który z kolei wykonywał rozkazy idące z góry”.

Minał rok 1953...54...55. Gdzie indziej terror żelaz, w Polsce nie było zapowiadano jednak zmiany kursu.

ZA KULISAMI ODWILY

W nocy z 11 na 12 marca 1956 roku w Moskwie umiera Bolesław Bierut. W Biurze Politycznym PZPR zaczyna się nowa runda zażądaj walki o władzę. Zaczyna się również pierwsza w dziejach PRL odnowa. W kwietniu 1956 roku zostaje ogłoszona amnestia, na podstawie której wychodzi

Ciąg dalszy ze str. 1
opinie, że tak źle wieś jeszcze nie była traktowana. Zapowiada się odmowę poparcia „Solidarności” już dziś i w przyszłych wyborach... Powstały stan obustronnego „nieporozumienia społecznego” okazał się musi nadzwyczaj groźny dla przyszłości naszego kraju”.

Te poglądy popierają mieszkańcy wsi w naszym regionie, m.in. Narwi, Instruktorzy gminni — Krystyna Nikolajuk i Eugeniusz Pawluczuk twierdzą, iż rolnicy narzekają przede wszystkim na warunki kredytowe, słabe zaopatrzenie i ceny. Za mleko żądają trzy razy więcej niż dotąd, a za kilogram

konkluzy autorzy dochodzą do wniosku, że chłopom trzeba przykryć śrubę, bo już stracili umiar w swych lamentach i żądaniach. Jeśli tego nie zrobimy, w miastach zapanuje głód. Ci sami panowie nie proponują zastosowania identycznych metod na zakładach przemysłowych, w których cenowa twórczość w wielu wypadkach nadaje się do księgi rekordów Guinnessa. Zapominają oni, że gospodarka, to system naczyń połączonych, a nie łącznie i miliony oddzielnych podmiotów i przedmiotów.

Niedawno uczestniczyłem w dyskusji na temat białostockiego mleczarstwa. Przedstawiciel władz wojewódzkich powiedział:

Cenowy tajfun

żyweca wieprzowego — około 10 tys. złotych. Jeśli nie — będzie bieda. I w miastach i na wsi.

Bojowo nastawieni obrońcy interesów wsi mówią, że zawsze są przyczyny i skutki, a wkrótce może zacząć funkcjonować zasada „wet za wet” (cale szczęście, że nie oko za oko i ząb za ząb). Argumenty są proste: skoro w takim szalonym tempie i niekiedy w monstrualnej skali rosną ceny środków produkcji i innych towarów przemysłowych, to konsekwencją tego musi być proporcjonalna galopada wykładki dla rolników. Zawsze jest tak: nowe ceniki wywołują całą lawinę cen, mnożą się one do entej potęgi, pozerają wzajemnie i jeszcze bardziej uderzają w ich kreatorów. A może w tym chaosie jest metoda?

Niektóre pisma donoszą, że żywność drożeje głównie z powodu wybujałej pazerności wsi i obsługujących ich monopolii. W

„Musimy dać trochę optymizmu mieszkańcom wsi, panuje tam fatalna atmosfera, przemysł zaczyna stosować „gangsterskie” metody”. W odpowiedzi na to emocjonalno-państwowe wezwanie pokazano nam pismo z gabinetu L. Balcerowicza. Stwierdzono tam, że... ceny skupu mleka są za wysokie (!!), co np. w rejonie siemiatyckim zostało skomontowane w bardzo dosadny sposób. Lepiej nie powtarzać.

Dużo miasto — miś. Jak usunąć pogłębiające się konflikty, a przynajmniej łagodzić ostrość wzajemnych oskarżeń? To bardzo trudne; na razie wręcz niemożliwe. Można tylko apelować do sumień: niech każdy z nas pamięta, że ustalając w stylu nomenklatury cen na swoje wyroby — uruchamia reakcję łańcuskową. Odnosi się to do równym stopniu do miasta i wsi. W przeciwnym wypadku cenowy tajfun będzie trwał długo.

MARIAN SUCHOZEBSKI

(„Po”) gonij” do stolicy

Dwa tygodnie — cztery spóźnienia

Przez 15 styczniowych dni mieliśmy tylko dwa spóźnienia „Pogoni”. Jedno 3-minutowe, drugie 21 minut.

Mam na myśli pociąg jęzdzający do Białegostoku — zgodnie z planem — o godz. 20.23.

— Również dwa spóźnienia miał pociąg odjeżdżający z Białegostoku do Warszawy o 7.17. W poniedziałek, 15 bm. podroźni rzeczywiście musieli jechać przez Ostrołękę. Spowodowane to było wykołosem się wagonów na warszawskiej trasie. Gdyby nie zastosowano tego manewru, podroź trwałaby znacznie dłużej.

Jak jest istotnie z kursowaniem ekspresu — z tym pytaniem zwróciliśmy się do zastępcy dyrektora Rejonu Przewozów Kolejowych w Białymstoku, Janusza Kulaka.

Notowania dnia

Ciąg dalszy ze str. 1

Skoro ktoś chce usług ekspresową — zapłaci o 50 proc. drożej.

NAPRAWIO TELEWIZOR

Jeszcze w grudniu robotniczo-dzielnia wyniosła 5.400 zł, a obecnie sięga 10.700 zł. drobna naprawa czarnobiałego 10 tys. zł, większa naprawa — 40 tys. zł

remont kolorowego — 80 tys. zł

To tylko, jak w przypadku szewca i krawca, ceny za robotniczo. Gdy jednak doliczymy koszty materiałowe, ceny podskoczą o dalsze kilkadziesiąt i kilkadziesiąt tysięcy złotych.

(rk)

FORTUNA NIE TYLKO DLA SZCZĘŚLIWCY

Wygra więcej niż zagra

Totalizator Sportowy nie poddaje się kryzysowi i nie zmniejsza propozycji nam mnóstwo szczęścia. 27 stycznia fortuna może być szczególnie łaskawa. Dodatkowa nagroda dla cięgienk „Ursus”, telewizorów, materacy, dywanów, wygranych rzeczowych i dziewięć nagród pieniężnych łącznej wartości 15 mln zł kuszą nie mniej, niż złoty cel jubileuszowych zakładów specjalnych. 26 proc. dochodu Totalizator i współorganizatorzy ze Społecznego Komitetu „Artyści dla Rzeczypospolitej” przeznaczają bowiem na Fundusz Daru Narodowego. (apo)

CZTERY OSOBY POPARZONE Rzucić bombę do własnego mieszkania

Nie najlepiej układało się w rodzinie P. zamieszkałej w Elku przy ul. Wojska Polskiego 2a. Powodem nieporozumień między małżonkami był trwający od dłuższego czasu spór o ile użytkownik mieszkania. Dążąc do zakończenia konfliktu Stanisław skonstruował „bombę” z użytkiem benzyny.

Przygotowana „bomba” podpaliła i wstrząsnęła swego mieszkańca. W wyniku powstałego pożaru poparzeni ulegli cztery osoby, które zostały umieszczone w szpitalu. Spłonęły ponadto trzy meble, znajdujące się w tym samym budynku. Straty oszacowano wstępnie na 4 mln zł.

Prokurator Rejonowy osadził Stanisława P. w areszcie. W sprawie tej prowadzone jest obecnie śledztwo.

(h)

Nareszcie kobieta...

Po raz pierwszy w swej historii Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii ma za swego sekretarza generalnego kobietę — sekretarzem generalnym partii została 33-letnia Nina Temple. Jej celem jest uczynienie z partii ruchu, który będzie „jednocześnie feministyczny, zielony i demokratyczny-socjalistyczny”.

(fb)

Doniesienia agencji

JENS WEISSFLOG NAJLEPSZY NA WIELKIEJ KROKWI

Zwycięstwem Jensa Weissfloga z NRD zakończył się rozegrany w Zakopanem konkurs skoków narciarskich świata 1989/90. Weissflog uzyskał notę 307 pkt za skoki na odległość 144,5 i 138 m i wyprzedził Austriacką Andreasa Feldera — 244 pkt (104 i 111,5 m) oraz norweską Olve Gunnara Fidjestola — 198 pkt (110 i 100 m). Polacy wypadli w śródomowym konkursie słabo, plasując się w piątej dziesiątce. 8-latek z Warszawy, który tak obciążając skakał na treningu nie zakwalifikował się nawet do finałowej pięćdziesiątki.

WYSOKIE LOTY PRZELAZOŁY

Kadra narodowa kolarzy przełaziła w powrocie z RFN. Polscy zawodnicy ścigali się tam w dwóch wyścigach w Qertenbach i Bann. Zajął wysokie miejsca. Pierwszy wyścig rozegrany w kategorii open wśród seniorów (30 mln. + okrażeń) wygrał aktualny mistrz RFN zawodowców Miś Kienig. Wyprzedził on 10 sek. Edwarda Piecha (leciał z we Francji, ale startował w re-

prezentacji Polskiej i o 12 sek. Sławomira Barutę. Wyścig juniorski wygrał Polak Dariusz Gil przed Edwardem Bondarykiem.

W drugim dniu ścigali się amatorzy. 8-latek z Warszawy, który wygrał mistrz RFN — Kroll, drugi był Dariusz Gil.

W I LIDZE TENISA STOŁOWEGO

MEZCZYZN
AS Głiwice — Karpety Krosno 10:4.

I KOBIET
AZS Politechniki Wrocław — Włókniarz Aleksandrów 10:2. Burza Wrocław — Włókniarz Łódź 4:10.

(opr. ska)

TOTO LOTEK

EXPRESS LOTEK
2, 32, 8, 27, 31
SUPER LOTEK
20, 48, 8, 31, 13, 43, 29

Tęsknota do maselnicy

Cóż może być dzisiaj dziwnego w poszukiwaniu rynków zbytu przez producenta, zwłaszcza wówczas, gdy towar zalega magazyny, a jest nietrwały? A jednak... już na listopadowej sesji WRN w Łomży radni wyrażali swoje oburzenie z powodu wywołania przez Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie masła do innych województw i sprzedawania z samochodów poniżej kosztów własnych, podczas gdy sklepy w województwie miały ceny wyższe od... najwyższych w kraju!

— Dlaczego mleczarnie nie wyjdą z tą zamierzoną ofertą do mieszkańców swojego województwa? — pytali radni, a także ludzie, którzy widzieli chłodnię z rejestracją łomżyńską w Warszawie, sprzedającą przed świątami kostki po 1800 zł.

STNIEJACE cztery Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie mają w kraju stałych odbiorców spółdzielczych, ale — na skutek wzrostu cen — wahały się zaprzestanie (także na terenie działania OSM). Nawet najtańsze masło zambrówskie, po 11,8 tys. zł za kg plus handlowa marża, i tak ceną przerażała średnią krajową! W Łomżyńskim trzeba za to zapłacić 3,2 tys. zł, podczas gdy kosztka kolneńskiego kosztuje 2,693 zł (13 tys. zł za kg plus 12 proc. marży handlowej).

Poza mleczarnią w Piatnicy, co wiem od prezesa i kierownika handlu — Haliny Kurpiewskiej, pozostałe trzy próbują ulżyć magazynom poprzez wprowadzenie sprzedaży obwoźnej, bez pośrednictwa handlu.

Bardziej się opłaca przewieźć i sprzedać cztery tony masła gdzieś w Polsce niż podróżować z kilkoma kilogramami do miejscowych sklepów. Oczywiście, nie schodząc poniżej cen zbytu. Zresztą w samym Zambrówie też sprzedaje się masło bez pośrednictwa — twierdzi prezes mleczarni zambrówskiej, Tadeusz Waleśniuk.

Mleczarnia grajewska próbowała masło sprzedawać w zakładach pracy i punktach skupu mleka, ale próba się nie powiodła. Cena zbytu wynosiła 12 tys. zł za kg.

— To jeszcze za mało, bowiem nie pokrywa kosztów produkcji, w których największy udział surowca — aż 82,3 proc. — twierdzi zastępca prezesa, Józef Głuszek. — Takie nowosądeckie może sobie pozwolić na tańsze wyroby mleczne skoro, jakimś cudem, płaci rolnikom zaledwie 66 zł za jednostkę tuszczu, a nie 150 jak Grajewo.

Mleczarnia jednak decyduje się na sklepy firmowe, a nie

STEFANIA HENCZEL

Dodatkowa decyzja Wyrównanie po 120 tysięcy zł także dla rencistów i emerytów rolnych

Oddziały ZUS otrzymały ostatnio telexy z informacją, że 13 bm. podjęta została dodatkowa decyzja przyznania jednorazowo po 120 tys. zł, jako wyrównanie za IV kwartał ub. roku, także osobom pobierającym emerytury i renty rolne. Kwoty te przekazane zostaną na pocztę przez ZUS jeszcze w styczniu. Początkowa decyzja o wypłacie wyrównania tylko w wypadku rent i emerytur pracowników, wzbudziła wiele kontrowersji.

Osobom, pobierającym tzw. świadczenia zbiegowe, kwotę tę wypłacić się będzie pro-

porcjonalnie, a z tytułu okresowej renty inwalidzkiej — w połowie, tj. 60 tys. zł. Niezależnie od tego wyrównania za IV kwartał ub. roku, wszystkie emerytury, renty inwalidzkie i rodzinne, tak pracownicze jak i rolne, przysługujące od 31 grudnia, podlegają od 1 stycznia br. zwiększeniu o kwotę po 80 tys. zł za stycznia i lutego. Jest to zaliczka na poczet waloryzacji rent i emerytur, która będzie przeprowadzona w marcu br. Wpłaty po 180 tys. zł nastąpią w lutym, w terminach płatności przewidzianych dla każdego świadczeniobiorcy. (a)

Czarna lista trucicieli

80 przedsiębiorstw z 29 województw. Na czele katowickiej z 22 zakładami. Białostockich, łomżyńskich i suwalskich przedstawicieli brak w tym wykazie. Tym razem nie jest to powód do kompleksów. Chodzi wszak o listę największych w kraju trucicieli zanieczyszczających środowisko i nie wykazujących zdecydowanej poprawy.

Nie oznacza to, że w regionie północno-wschodnim nie

warto zwracać sobie głowy zagrożeniami ekologicznymi ze strony przemysłu. I tu występują negatywne przykłady. Na razie gdzieś indziej nie brakuje przykładów gorszych pod względem skał, zasięgu i skutków skażeń, a także poziomu i sprawności urzędów zabezpieczających, toteż nasza część kraju wygląda jak jedyna z niewielu oaz czystości na śmietniku. (apo)

Pięćdziesiątka „drobnych” kolosów

Niezrównoważona w prezentowaniu statystyk redakcja miesięcznika „Zarządzanie” przygotowała nam pod choinkę listę 50 wybranych przedsiębiorstw, które w tym roku osiągnęły największe sukcesy. W zestawieniu ZABRAKŁO

W ZESTAWIENIU ZABRAKŁO

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
63-300 Pleszew
ul. Kongresu
Zjednoczenia 5
telefon 421-760
telex 0465239
konto bankowe
PKO Pleszew
25654-521-131

OFERUJEMY:
— Kotły c.o. typu UKS o pow. grzewczej: 2,6; 4; 6; 9; 12; 16; 24; 32; 50; 79 m², wysoko- wydajne, przystosowane do spalania paliw najgorszych, o sprawdzonej jakości, z roczną gwarancją posiadające atest min. Przemysłu

— **MEBLE**
— **KRYSZTAŁY**
— **ODZIEŻ**
— **DIAMANTY**
— **TRZYMNY**
— **MATERIAŁY BUDOWLANE**
— **IZOLACYJNE**
— **ZIOŁA KONFEKCYJONOWANE**
ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCYJNYCH WYROBÓW

► **ŚWIADZYMYSIEMUSŁUGI W ZAKRESIE RÓŻNYCH BRANŻ, W TYM RÓWNIEŻ GENERALNEGO WYKONAWSTWA BUDÓW**
► **GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI ZAMÓWIEŃ ORAZ KONKURENCYJNE CENY!**

ZARPRACZAMY DO WSPÓŁPRACY Z NASZĄ SPÓŁDZIELNIĄ W 1990 ROKU

RSP DOROŻKI, 16-063 Bogdanki tel. 18-12-04
SPRZEDA
na uzgodnionych warunkach następujące maszyny rolnicze:

- ciągnik Ursus C-360, szt. 2
- ciągnik MT-82, szt. 1
- ciągnik DT-75M, szt. 1
- samochód Fiat 125p Pic-up, szt. 1
- plugi rolnicze, szt. 2.

k 389-1

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
63-300 Pleszew
ul. Kongresu
Zjednoczenia 5
telefon 421-760
telex 0465239
konto bankowe
PKO Pleszew
25654-521-131

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE „SUPREMBET”
Spółka z o.o.
16-010 Dąbrówki 75 gm. Wasilków
woj. białostockie

OFERUJE
do ciągłej sprzedaży (po cenach konkurencyjnych)
— cement workowany i luzem.
Zgłoszenia telefoniczne Białystok 511-877.

g 318-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „PLON” w Odojach, 11-525 Orzysz ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

1. samochodów star A-28 (z silnikiem wysokoprężnym SAM 400)
2. kopaczka elewatorowa Z-609
3. kopaczka wyładowcza 1.000.000 zł
4. plug czterokołowy PN 4,35
5. cena wywoławcza 200.000 zł
6. brona talerzowa BTC-2,5
7. cena wywoławcza 200.000 zł
8. siewnik zbożowy SZU-3,6
9. cena wywoławcza 300.000 zł
10. przyczepa samochodowa D-50
11. cena wywoławcza 2.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 1990 r. na terenie Spółdzielni o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wnieść wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RSP. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

k 328-1

W RAZIE WYPADKU
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Północna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Techniczne — tel. 992.
Pogotowie Gazowe — tel. 993.

SLUŻBA ZDROWIA W BIAŁOSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Traśkiewicza 1, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

REHABILITACJA ORAZ ODDZIAŁY DZIECIĘCE
REHABILITACJA — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593.

SZCZEGÓLNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 233-01 i 202-08.

SPITAL ONKOLOGICZNY — ul. Ogrodowa 12, tel. 237-71.

REHABILITACJA ORAZ ODDZIAŁY DZIECIĘCE
REHABILITACJA — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593.

SZCZEGÓLNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 233-01 i 202-08.

SPITAL ONKOLOGICZNY — ul. Ogrodowa 12, tel. 237-71.

REHABILITACJA ORAZ ODDZIAŁY DZIECIĘCE
REHABILITACJA — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593.

SZCZEGÓLNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 233-01 i 202-08.

SPITAL ONKOLOGICZNY — ul. Ogrodowa 12, tel. 237-71.

REHABILITACJA ORAZ ODDZIAŁY DZIECIĘCE
REHABILITACJA — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593.

SZCZEGÓLNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 233-01 i 202-08.

Garsonki, bluzki odbiorcom hurtowym
• **POLECA**
ZAKŁAD KRAWIECKI
Zapewniamy dostawę własnym transportem.
Hajnówka tel. 30-56.
g 345-1

ZAKŁAD TAPICERSKI
JERZY RYBEK WYKONUJE
— komplety wypoczynkowe na zamówienie.
ul. Związkowa Zawodowych 50A, 16-300 Augustów, tel. 39-91.
k 420-0

PHT SUPON w Białymstoku, ul. Hetmańska 28
ZATRUDNI
— Głównego Księgowego.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
k 424-1

KOMUNIKAT
Zarząd Gminnej Spółdzielni „Sch” w Sidrze prosi członków o zgłaszanie się do biura Spółdzielni w celu aktualizacji swego członkostwa oraz uzupełnienia udziału do wysokości 3.000 zł.

W przypadku nieregulowania powyższych spraw do dnia 30 marca 1990 r. niepełne udziały tych członków zostaną przekazane na fundusz zasobowy, a członkowie zostaną skreśleni z rejestru członków.
k 393-1

WIZY DO USA, OUPIS Składowy
21-45 Łódź, tel. 233-53.
ALARMY. 25-33, Łódź, tel. 233-53.
CYSTERNY — usługi. 510-403, tel. 328-1.

SZEROKI asortyment mebli poleca sklep przyzakładowy Tereny Wystawowe Pawilon Nr 3. Zapr. 9-17, tel. 347-1.

KUPIEZ taniej niż w sklepie kolty ekonomiczne wszelkich wymiarów. Kałęczyno, Witosa 2, tel. 843-50.

HURTOWYM odbiorcom polecamy garsonki z materiałów krajowych i zagranicznych. Jedwabne koło Łomży, tel. 63.

ANTENY zwrócić się do: Dobra 7, Warszawa 28-67-55, tel. 328-1.

ODBIORCOW odzież i jeansy poszukuje. Warszawa, 610-61-56, tel. 428-0.

WŁASNOŚCIOWE 24 na kwadrato- we zamienie na większe (bez dopłaty). Oferty Biuro Ogłoszeń „331”, tel. 331-1.

POSZUKUJE mieszkania w bloku lub domku jednorodzinnym z cał- kowitym wyposażeniem i telefonem w Białymstoku (od maja na okres 1 roku). 15-3173. (18-30).

GARAŻ blaszak w centrum Gi- zycką (duży) — sprzedam. Wła- dność: Anna Czerwona 6/A, tel. 11-00.

PIEC c.o. na gaz — sprzedam. Hajnówka, 32-53, tel. 2-1.

PILNY tarczowiec do drewna, noża do heblarek — ostrzeż. Koper- ka 81, Kondruski.

PRZECIEP campdown N 1256, nowa sprzedaż. Głębokie, 40-71, (7-15).

g 12-1

WYTWÓRNA ELEMENTÓW BUDOWLANYCH Holówki Małe k.Juchnowca
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

* na bloczki ścienne wiórobetonowe do realizacji od kwietnia b.r.

W przypadku wpłacenia zaliczki cena wyrobu nie ulegnie zmianie.

Informacje: Wytwórnia Elementów, 7-15 lub Białystok ul. Kawalerska 12 (po 18).

g 342-1

KOMUNIKAT
Naczelnik Miasta i Gminy Sokółka zawiadamia, że przystępuje do opracowania **MIEJSCOWEGO PLANU SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO PRZY ULICY BATOROWEJ W SOKÓŁCE**.

Zainteresowane jednostki administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania pod adresem:

Zakład Planowania Przestrzennego TUP
ul. Skłodowskiej 2
15-097 Białystok

k 399-1

DZURY SZPITALI
W DNIU 18.1.1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WENETRYZ- NY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZ- NY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 do 28 i 270-41.

ODZIAŁ GRZYLI — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjal- styczny ZOZ im. Skłodowskiej- -Curie, ul. Warszawska 15, tel. 337-71.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa

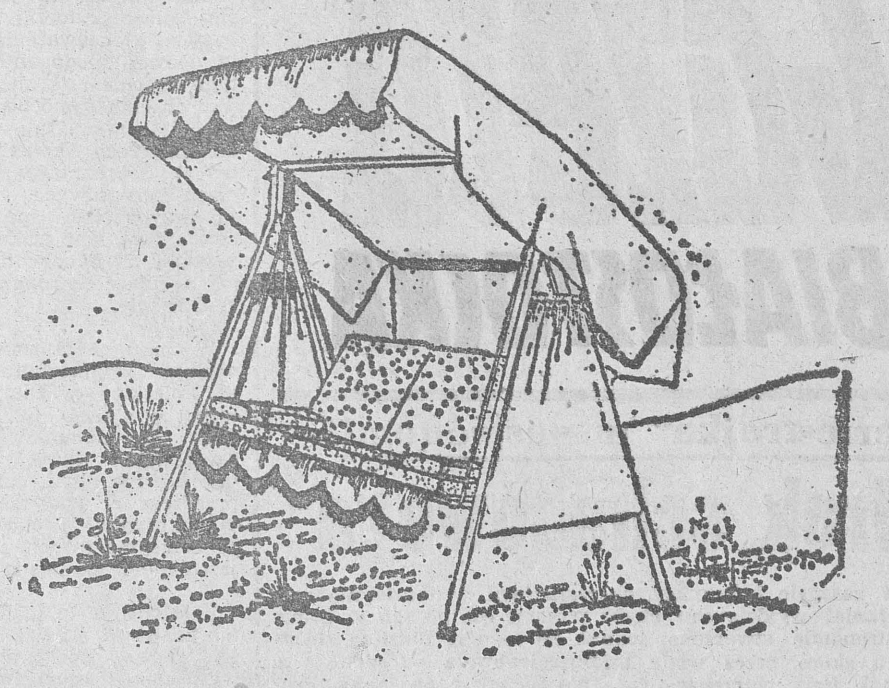
Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Giel- czynska 1, tel. 32-44.

W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Ka- sprzaka 3, tel. 30-01.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny co- dzienne w godz. 17-4.
Łódź — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

DZURNY TELEFONY WSW
Białystok — tel. 209-03.
Głębokie — tel. 24-56.

JUŻ DZIŚ MOŻESZ STAĆ SIĘ WŁAŚCICIELEM HUSTAWKI OGRODOWEJ „RELAX”



SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWO-PRODUKCYJNA (s.g.u.) ZAKŁAD PRODUKCYJNY
Elk, ul. Danusi 2
tel. 39-54 tel. 522107 k 244-0

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Pisz ogłasza w dniu 1990-01-30 **PRZETARG I i II** dla rolników na sprzedaż m.w. sprzętu:

Lp.	Nazwa sprzętu	Rok produkcji	Numer fabryczny
1.	Ciągnik Ursus C-363 P	1987	590447
2.	Ciągnik Ursus C-363 P	1987	593452
3.	Kombajn Bizon	1980	29980

Wymieniony sprzęt można oglądać na placach ZUM-ów w godzinach od 10-13. I przetarg odbędzie się o godz. 10 w świetlicy SKR Pisz przy ul. Wojska Polskiego nr 13, a II w tym samym dniu o godz. 13.30.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoław- czej na konto Spółdzielni 101-131 BS Pisz.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 384-1

WIZY DO USA, OUPIS Składowy
21-45 Łódź, tel. 233-53.
ALARMY. 25-33, Łódź, tel. 233-53.
CYSTERNY — usługi. 510-403, tel. 328-1.

SZEROKI asortyment mebli poleca sklep przyzakładowy Tereny Wystawowe Pawilon Nr 3. Zapr. 9-17, tel. 347-1.

KUPIEZ taniej niż w sklepie kolty ekonomiczne wszelkich wymiarów. Kałęczyno, Witosa 2, tel. 843-50.

HURTOWYM odbiorcom polecamy garsonki z materiałów krajowych i zagranicznych. Jedwabne koło Łomży, tel. 63.

ANTENY zwrócić się do: Dobra 7, Warszawa 28-67-55, tel. 328-1.

ODBIORCOW odzież i jeansy poszukuje. Warszawa, 610-61-56, tel. 428-0.

WŁASNOŚCIOWE 24 na kwadrato- we zamienie na większe (bez dopłaty). Oferty Biuro Ogłoszeń „331”, tel. 331-1.

POSZUKUJE mieszkania w bloku lub domku jednorodzinnym z cał- kowitym wyposażeniem i telefonem w Białymstoku (od maja na okres 1 roku). 15-3173. (18-30).

GARAŻ blaszak w centrum Gi- zycką (duży) — sprzedam. Wła- dność: Anna Czerwona 6/A, tel. 11-00.

PIEC c.o. na gaz — sprzedam. Hajnówka, 32-53, tel. 2-1.

PILNY tarczowiec do drewna, noża do heblarek — ostrzeż. Koper- ka 81, Kondruski.

PRZECIEP campdown N 1256, nowa sprzedaż. Głębokie, 40-71, (7-15).

g 12-1

WYTWÓRNA ELEMENTÓW BUDOWLANYCH Holówki Małe k.Juchnowca
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

* na bloczki ścienne wiórobetonowe do realizacji od kwietnia b.r.

W przypadku wpłacenia zaliczki cena wyrobu nie ulegnie zmianie.

Informacje: Wytwórnia Elementów, 7-15 lub Białystok ul. Kawalerska 12 (po 18).

g 342-1

KOMUNIKAT
Naczelnik Miasta i Gminy Sokółka zawiadamia, że przystępuje do opracowania **MIEJSCOWEGO PLANU SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO PRZY ULICY BATOROWEJ W SOKÓŁCE**.

Zainteresowane jednostki administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania pod adresem:

Zakład Planowania Przestrzennego TUP
ul. Skłodowskiej 2
15-097 Białystok

k 399-1

DZURY SZPITALI
W DNIU 18.1.1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WENETRYZ- NY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZ- NY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 do 28 i 270-41.

ODZIAŁ GRZYLI — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjal- styczny ZOZ im. Skłodowskiej- -Curie, ul. Warszawska 15, tel. 337-71.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa

Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Giel- czynska 1, tel. 32-44.

W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Ka- sprzaka 3, tel. 30-01.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny co- dzienne w godz. 17-4.
Łódź — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

DZURNY TELEFONY WSW
Białystok — tel. 209-03.
Głębokie — tel. 24-56.

REHABILITACJA ORAZ ODDZIAŁY DZIECIĘCE
REHABILITACJA — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593.

SZCZEGÓLNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 233-01 i 202-08.

SPITAL ONKOLOGICZNY — ul. Ogrodowa 12, tel. 237-71.

Gazeta Białostocka

„Pieriestrojka” w gastronomii

Urok schabowego

W zasadzie konsument do restauracji wchodzić nie musi, taniej wyjdzie mu chyba wrzucić coś na żab w domu. Gastronomia stworzona jednak po to, aby ludziami służyć, a skoro przez wiele lat funkcjonowała — widać, że jednak była potrzebna. Ostatnio jednak papu jakby zdradziło i ci, którzy już restauracyjne progi przekroczyli, ponieważ muszą, gwoździ ulżenia swym gastronomicznym cięgom, sięgnąć winni głębiej do kieszeni — stają się ośrodkami w dobrej dań, wybrzydzały, nie dają się przeważnie skusić na niestosowne do ich portfela frykasy.

I w ten sposób gastronomia, również w Białymstoku, stanęła przed koniecznością usilnego zabiegania o względy klienta. Czyż go do siebie przyciągnąć? Posunięcia są różne, możliwości — także coraz więcej w tej dziedzinie.

W „Słowański” przedłużono czas działalności dancinowej z godz. 2 do 4 nad ranem. Możliwość w swobodniejszym operowaniu marzą na posilki spowodowały, że proponuje się zestawy tańszych obiadów, z narzutem 110 proc. Porównajmy przykładowy posiłek tego typu w dwóch cenach: z marzą dotychczasową i z niższą. Rosło z makaronem, kurczak pieczony, ziemniaki, marchewka zasmażana i kompot z jabłek „normalnie” kosztowałyby 416 zł, z obniżoną marżą — 2570 zł.

„Romantyczna” w godz. 12-18 wprowadziła tańsze obiady (abonamenty dla zakładów i indywidualnych klientów) obniżając ponad dwukrotnie narzut na te posiłki. W białej salce bankietowej (już odchodzi to pojęcie, w zapomnieniu urzędowo sklepik z ciastkami i garmażerka, gdzie dolicza się 20-30 proc. marży. Wprowadzono potrawy półmiesne oraz dania sporządzone w dużej części z warzyw z tych tańszych i produkowanych z surowców mniej kosztownych wymieniane m.in. ziemniaki faszerowane (1900 zł), gołąbki białoruskie (3500 zł), czy gulasz jarek (4300 zł). Dodajmy, że solidne danie mięsne kosztuje tam od 6 tys. zł wwyż.

W „Astorii” również zróżnicowano marżę na posiłki, niektóre ograniczając nawet do 25 proc. Najdroższy obiad z trzech dań można tam dostać za ok. 12 tys. zł, najtańszy — w granicach 5-6 tys. zł. Zmienił też zasady wstępu na dancinę. Teraz płać się jedynie za kartę wstępu, bez konieczności wykupowania konsumpcji. Klient może zjeść i wypić tyle, ile mu się podoba, bez wypełniania „normy”.

Restauracja „Kamas” także epatuje klientów zmniejsz-

Jak to robi agent?

Okazuje się, że jeśli ktoś chce, może skutecznie kruszyć bastiony lekceważenia klienta. Nawet „podpadnięty” pod tym względem branży, jaką jest obsługa samochodów. Od wielu lat to właśnie posiadacze „czterech kółek” tańczą wokół mechaników w stacjach serwisowych, starając się przypodobać specjom od motoryzacji, aby tylko raczyli zezwolić wjechać na kanał czy w miarę terminowo skrócić robotę.

W maju 1989 roku stację obsługi „Polmozytu” przy ul. Poleskiej w Białymstoku wzięli w agencję dwaj wspólnicy: Jan Januś i Andrzej Twarowski. Nowicjuszami w branży nie byli, pracowali przedtem w podobnej stacji w Kiszynie. I okazało się, że maksyma o tym, iż klient jest panem, wcale nie umiera.

Założono, że tu rządzi własny klient. W ślad za tym poszło sporo pociegnięć. To właściciel samochodu ma prawo wybrać sobie mechanika. I jest tak, że większość tu zatrudnionych ma już swoich stałych klientów. Ci ostatni z kolei, jeśli mają takie życzenie, mogą stać nad mechanikiem przez cały czas, naprawy i patrzeć mu na ręce, udawać że pomagają itp. Daje to pewien komfort psychiczny: sam czuwać nad remontem, nikt mi nie nie spaskudzi, czy nie wykręci jakiejś części, wzbudza zaufanie do firmy.

W ciągu dwóch minionych lat trwał współzawodnictwo w ramach przeludzonej działalności kulturalnej zakładów pracy, ogłoszone przez Ministerstwo Kultury i Ogólnopolskie Porozumienie Zawodowców. Dokonano wia-

Każdy z laureatów otrzymał puchar od OPZZ, dyplom oraz wideokasę z nagraniem filmu „Witajcie w Białymstoku”, reklamującym piękno stolicy Białostocczyzny. Wyrońnione firmy utrzymują kulturalne kontakty z wieloma

Laury dla zakładowych muz

nie podsumowania harców zakładowych muz w woj. białostockim. Jury wyróżniło czterema równorzędnymi laureatami: Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego wraz z działającą w tej firmie spółką „Furnel”; Białostockie Zakłady Przemysłu Włókiennego im. dr. Sierżana; Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku oraz Fabrykę Podzespołów Radiowych „Elva”, zakład Nr 3 w Bielsku Podlaskim.



Reklama dźwięni...

Propozycje kulturalne

ZAGRAJĄ SKRZYPCY

GRA „TILT” i „707”

Na koncert grup „Tilt” i „707” zaprasza Klub Studentów PB „Gwint”. Początek 29 stycznia o godz. 20 w sali Klubu Garnizonowego przy ul. Kawalerskiej. Blizsze informacje i bilety w dniach 22-26 bm. — w Domu Studentów nr 4, p. 13 (od godz. 16-19), ul. Zwierzyniecka 6. (kr)

GRANICE MOŻLIWOŚCI CZŁOWIEKA...

...to tytuł dzisiejszej Wszechnicy Medycznej. Z uczestnikami tej cyklicznej imprezy w Klubie MPiK (ul. Sienkiewicza 3) spotka się prof. med. Jan Górski. (kp)

Rzuć palenie

— masz szansę

Do tradycji wchodzi spotkanie osób, chcących zaprzestać palenia. Psychoterapię grupową proponuje Kościół Adventystów Dnia Siódmego. W poniedziałek (22 bm.) o godz. 18 pierwsze spotkanie rozpocznie się przy ul. Jurowieckiej 24. Zgłoszenia telefoniczne (decyduje kolejność) pod nr tel. 750-589. (kr)

16 stycznia br. zginął śmiercią tragiczną w wieku 69 lat

Tow. TEODOR KOZŁÓW

zasłużony działacz ruchu robotniczego, długoletni pracownik aparatu partyjnego KW PZPR. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i odznakami resortowymi.

Wyrazy współczucia z powodu zgonu składa

R O D Z I N I E

Sekretariat KW i KM PZPR w Białymstoku

Pogrzeb odbędzie się 18 stycznia br. o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku.

Jest nowy sklep!

Wprawdzie mieszkańcy Zielonych Wzgórz na brak sklepów narzekać nie mogą (tak przynajmniej uparcie twierdzi Telewizyjny Kurier Województwa), to jednak w niektórych częściach osiedla są kłopoty z nabyciem mleka i chleba.

Od wczoraj dla mieszkańców ulic Łaszewicza i Kraski te problemy powinny ulec rozwiązaniu. Białostocka Spółdzielnia Mleczarska uruchomiła bowiem przy ul. Łaszewicza 9 (lub Magnoliowej 9; swoją drogą kiedy pojawiają się tablice z nowymi nazwami — może dwoma?) uruchomiła sklep firmowy. Na razie będzie on czynny w godz. 6-13 (kłopoty z personelem), w przyszłości dłużej. Sklep będzie czynny również w sobotę.

W środę sprzedawano nabiał (cztery gatunki sera twardego z ceną od 6000-7400 zł), masło chłodnicze (2550), śmietanę, serki i cztery gatunki chleba. W planach jest

Zguby

▲ 10 grudnia ub.r. na chodniku przy ul. Zwierzynieckiej znaleziono portmonetkę damską z pewną sumą pieniędzy.

▲ 29 grudnia ub.r. w Banku przy ul. Chrobrego znaleziono zegarek damski.

Zguby znajdują się w Dziale Łączności z Czytelnikami redakcji, pokój nr 2.

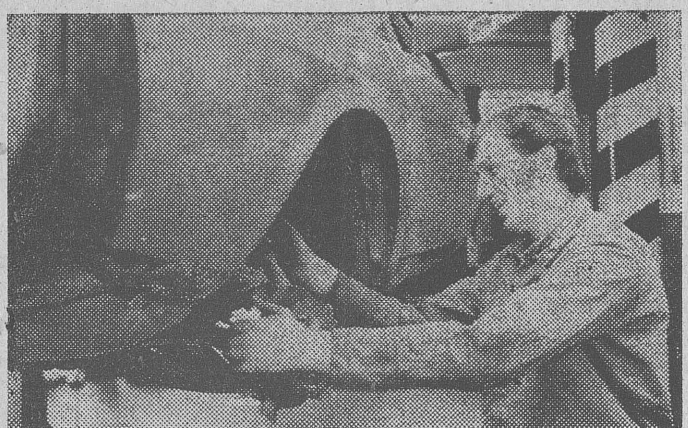
W redakcji można odebrać także aparat słuchowy znaleziony 30 grudnia ub.r. na przystanku MPK przy ul. Mickiewicza, dokumenty Wiesława Frankowskiego zam. w Białymstoku przy ul. Nowosieleckiej 40 m. 14; Haliny Szekalskiej zam. we wsi Lewicze 54 oraz Katarzyny Bugała zam. w Kutyżynie Białostocka 41. (bm)

egzemplarzach. Wystarczy dwa!

Większość załogi przeszła tu za kierownicami Januciem z Księżyną i są to ludzie nie bardzo skłonni zmieniać robotę. Rotacja jest tylko wśród nowych. Pracuje się w kilku osobowych grupach; zysk idzie do podziału. Jeśli ktoś jest lesem, to bardzo szybko uczciwie pracujący go wygryza i śladu po nim w firmie nie będzie.

Wychodząc z założenia, że dobry pieniądź — „szybki pieniądź” — utworzony w stałym punkcie sprzedaży nadwzrost magazynowych. Zarówki, świece, amortyzatory do małych, FSO-1500 czy polonów, piny chłodnicze, blacharka, nadkola antykorozyjne... To nie może zalegać w

Klient nasz pan!



trzymali: Marian Jakubowski — kierownik Klubu Kultury Włókienniczy z „Sierżana”; Maria Jankowska — kierownik Ośrodka Szkolenia i Informacji BFM; Marek Ledowski — dyrektor Zakładowego Domu Kultury „Kolejarz”

Emocje na bazarze Bema wyraźnie opadły, sprzedających — dużo, kupujących — raczej niewiele. Dominują towary radzieckie oraz zachodni sprzęt elektroniczny i kasety. Sporo jest także „tureczyny”. Ceny samowarów sięgały 50,000 zł, czyżby zapobiegliwi przewidywali reperywację Polskiego Monopoli Spirytusowego?

Laureaci otrzymali nagrody i wyróżnienia z rąk przewodniczącego WPZZ — Witolda Karcewskiego, dyrektora WDK — Kazimierza Derkowskiego oraz Marii Szyszko — inspektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

Cztery wyróżnione w przeglądzie zakłady będą reprezentowały nasz region na centralnym forum. (mip)

Koncert i turniej z kwesłą

W najbliższą niedzielę, 21 bm. o godz. 18.45 w Kościele św. Wojciecha w Białymstoku wystąpią Chór Filii UW pod dyktando Edwarda Kulikowskiego i orkiestra białostockiej Filharmonii. Wraz z solistami Barbarą Abramowicz, Arturzem Stefanowiczem, Jackiem Łaszczyńskim i Cezarym Stochem reprezentują ostatnie części „Oratorium” Jana S. Bacha. W czasie koncertu prowadzona będzie kwesła na fundusz SOS. Artysty chcą jednak, by pieniądze otrzymał białostocki Państwowy Dom Małego Dziecka. Placówka znalazła się w złej sytuacji finansowej. Trudno być obojętnym na smutną minę dzieci, których rodzice tak czasami okrutnie pokarali — twierdzą członkowie chóru.

W sobotę, 20 bm. o godz. 15 w Szkole Podstawowej nr 36 rozpocznie się IV międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego dzieci i młodzieży. Oprócz naszych uczniów turniej będzie miał obsadę zagraniczną. Wystąpią tancerze z Białorusi, Estonii, Litwy i CSRS. W czasie imprezy, na którą zapraszamy wszystkich młodych mieszkańców Białostocki, będzie prowadzona kwesła pod hasłem „Młodzi artyści dla Rzeczypospolitej”. (kp)

NOCNA TARYFA

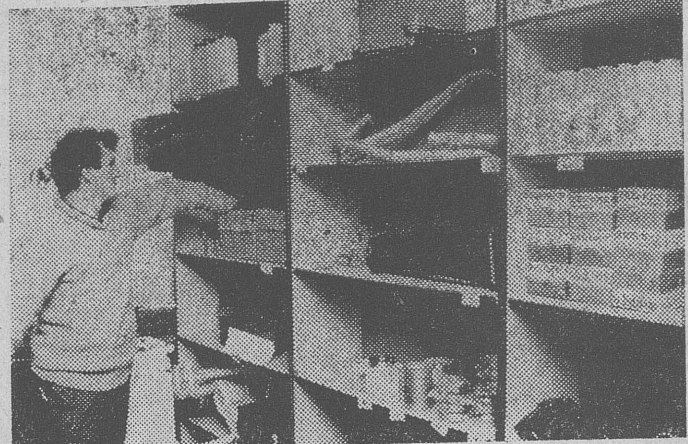
W przedwczorajszej informacji o zmianie cen biletów MPK wchodzącej w życie 1 lutego br. podałmy, że nocna opłata za kursy „czterowianki” obowiązują w godz. 23-5 (a nie, jak powinno być, w godz. 23-3). W imieniu MPK przepraszamy za nieścisłość.

Każdej porze dnia i nocy przy obecności sekundantów z milicyjnego radiowozu. MO czuwa, aby włos z głowy kopiącego nie spadł na trotuar, gdyż może potuć płytę chodnikową, której można użyć do

Kto leży, powszechnie wiadomo — PZPR i w dodatku ledwie ziple przed swym połączonym-pogrzebowym zjawem ostatczym. Kto kopie — niby też wiadomo, ale nie do końca, trudno bowiem wskazać palcem na konkretnego winowajcę(?) Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że z butów (zabłoczone, tegorocznej jesienną zimą) korzystają w kontaktach z PZPR-em wszyscy. Kto ma ochotę skopać komunistów, może to uczynić uszczęśliwić, o

Omarowa przeze mnie czynność kopania znana jest powszechnie w środowiskach zbliżonych do części tzw. niesłusznej reprezentowanego marginesu społecznego. Nazywana jest swojsko „glanowa-

niem” (od „glany” — buty). Podkreślam — „glanów” używa tylko część tej socjety. Pozostali uważają kopanie leżącego za czyn niegodny przyzwoitego „człowieka”. Słowo — „człowiek” ma je-



magazynach, więc co dzień na półki dociera coś nowego, klient kupuje a za uzyskane pieniądze można już kupować inne akcesoria.

Część zaopatrzenia pochodzi z hurtowni „Polmozytu”, ale większość zdobywa się „własnym pomysłem i przemyśleniem”. Stacja zaopatruje się w WPHW (w ramach pracy z ZSRH otrzymuje ono nieco akcesoriów i części samochodowych), dobre są kontakty z handlowcami w Rzeszowie, z wytwórniami akumulatorów w Piastowie...

Agenci z Poleskiej nie zastanawiali się nad zainwestowaniem w drogę, „dewizowe” narzędzia. Dzięki temu jednak nie muszą np. wymienić co tydzień przecinalka do blach — posiadani japoński przyrząd firmy „Ingersoll” działa już od maja! Być może w przyszłym roku w Białymstoku uokłuje się przedstawiciel Japonczyków i

wtedy można będzie uzyskać łatwiejszy dostęp do narzędzi. Jest też sporo narzędzi pneumatycznych, a jakże — zagranicznych. Są RFN-owskie agregaty do mycia samochodów przy pomocy pary...

Chciałoby się zainwestować w wiele innych rzeczy, rozbudować stację, rozszerzyć zakres usług. Na razie jednak nie uregulowany jest status prawnego agenta. Być może, w 1990 roku wszelkie jurysdykcyjne niuanse zostaną wyjaśnione i będzie można zrobić na Poleskiej stacji obsługi z prawdziwego zdarzenia. Kto wie — może nawet z panienkami, które we wdzięcznym bikini z uśmiechem wyprąszyć w samochodzie, zapraszają kierowcy hot doga czy inną przekąskę z własnego bufetu (bo na razie jest, co prawda, mini bufet, nawet z gorącymi daniami, ale to jednak jeszcze nie to!).

M. PIEKAREK

Nasz rynek

miejsca poprzez wymianę prawych sierpowych. Szeroki był asortyment miejsc. Ceny — różne, popyt — niewielki. Pojawili się znowu pokatni sprzedawcy według swojego wyrobu.

Opłacalne są zakupy wazy i owoców. W obecnej sytuacji finansowej warto porywać się lub pobić o miejsce, ponieważ istnieje możliwość dokonania, tańszych zakupów. Dziś podaje ceny obowiązujące na bazarze, ceny mięsa w sklepie prywatnym przy ul. Bema oraz w handlu detalicznym. (Fa)

	RynekSklep prywatny	Handel det.
Bena	12.000	—
cięcina	12-14.000	16.750
szynka	18-19.000	19.650
schab	4.000-6.000	8.250
golonka	9.000	9.650
boćke	6.000-7.000	8.800
watrobka	12-14.000	12.350
wolowina m.	4-7.000	5.050
wolow. z kością	1.000-1.600	1.600 I kl.
jablka	500	700
cebula	400	500
kapusta	1.000	1.500
pietruska	1.600	1.500
seler	650	600
marchewka	700-800 para	600 szt.
gruski małe	6.000 l	2.350 1/2 l
jabka	180.000 — 0,25 kg	—
śmietana	—	—
kawior	—	—

OŚMIECH I RADOŚĆ DZIECKA

Minęły dwa miesiące od czasu, jak zwróciliśmy się do mieszkańców Białostocczyzny z prośbą o pieniądze na doroczną imprezę „O śmiech i radość dziecka”. Na konta PKPS — NBP 5021-3317-132 i 5021-3421-132 wpłynęło tyle pieniędzy, że 25 stycznia o godz. 16 w Klubie Rozrywki odbędzie się wielki bal dla ponad 400 dzieci z województwa białostockiego. Zaprosiliśmy młodych, z którymi los często obszedł się dość beztrosko.

Mikołaj rozdzieli paczki, będą konkursy z nagrodami i małe przyjęcie „na słodko”. Mogłymi te wszystkie przyjemności przygotować dzięki ludziom dobrego serca, m.in. Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku — (wpiata 315 tys. zł), PP „Dom Książki” — (20 tys. zł), Natalii Gielar — (3 tys. zł), Karolinie Piotrowskiej — (2 tys. zł), Spółdzielni Usług Rolniczych w Wyszakach — (30 tys. zł).

Dzieci, które otrzymały piśmienną informację o balu zapraszamy do Klubu Rozrywki (ul. Wierzbowa 6).

Wszystkim, którzy wsparli naszą doroczną akcję serdecznie dziękujemy za pieniądze i dary rzeczowe. (kp)

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

tyś.), Antoninie i Czesławowi Kobylńskim — (20 tys. zł), Annie Masłowskiej — (10 tys. zł), Piotrowi Zaleskiemu — (6 tys. zł), Łukasowi Zaleskiemu — (2 tys. zł), Halinie i Slawomirowi Nazarkowi — (10 tys. zł), Waldemarowi Zimnochowi — (10 tys. zł), PKK przy II LO — (60 tys. zł), Białostockim Zakładem Przemysłu Bawełnianego „Fasty” (100 tys. zł), Zbigniewowi Andrukowi — (5 tys. zł), Szkolnemu Kołu LOP w Rafalowie — (5 tys. zł), Marii Kozłowskiej — 10 tys. zł.

Dzieci, które otrzymały piśmienną informację o balu zapraszamy do Klubu Rozrywki (ul. Wierzbowa 6).

Wszystkim, którzy wsparli naszą doroczną akcję serdecznie dziękujemy za pieniądze i dary rzeczowe. (kp)

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

Przedzskole w Białymstoku odstąpi pomieszczenie na magazyn. Tel. 513-733.

SPORT

Talenty '89

w klasyfikacji „PN”

* Wieści z Jagiellonii i Zagłębia Sosnowiec

Tradycyjnie tygodnik „Piłka Nożna” klasyfikował najlepszych młodych piłkarzy roku 1989. Pierwsza ocena to wyróżnienie runek klubów na odmołodzenie zespołów. Trenerzy coraz mniej kwestionują zasadność wczesnego rozpoczynania gry w piłkę nożną.

Rok miniony potwierdził dobrą pracę z młodzieżą w takich klubach jak: Górnik Zabrze, Lechia Gdansk, Slal Mielec, Jagiellonia i Lechia Poznań.

Na każdej pozycji „Piłka Nożna” sklasyfikowała po dziesięciu najlepszych młodych piłkarzy. Na liście Talenty '89 z Białostocki znajdują się: bramkarze — 7. Maciej Nalewajko (Jagiellonia); stoperzy — 6. Marcin Maniecki (Jagiellonia); 10. Daniel Bogusz (Jagiellonia); lewi pomocnicy — 6. Jacek Chańko (Jagiellonia); lewi napastnicy — 1. Piotr Pruski (Jagiellonia), 9. Andrzej Szazano (w Gwardia Białostocki).

A co się dzieje aktualnie w Jagiellonii? Z trzech zawodników III ligi, którzy byli w centrum zainteresowania Jagiellonii, sprawdził się jedynie pomocnik Broni Radom, Piotr Zajączkowski, który po okresie problemów może być przyjęty do zespołu. Ponadto kadra trenera Ryszarda Karalusa uzupełniło kilku juniorów z drużyny mistrzowskiej.

Kto zajmie miejsce Kasparowicza, który niespodziewanie wyjechał do RFN, to też częściej pomyśleć. Przewidywanie, że sierpięta przejmie Gierlekiewicz. A co słychać w Zagłębiu Sosnowiec, najbliższego przeciwnika w rundzie wiosennej? Od 15 bm. Zagłębie przebywa na grupowaniu w Wiśle, gdzie pod kierunkiem trenera Józefa Balczyńskiego i Tadeusza Baczynskiego, przygotowują się przez dwa tygodnie do rozgrywek w rundzie rewanżowej.

Z wyjazdami były ogromne problemy. W związku z tym, że trudności finansowe w klubie, znacznie wcześniej jednak zamówione zostały miejsca noclegowe w Warszawie. W tym celu sprowadzono się do ostatniej chwili na wyjazd. (et)

Nie tylko w Goldapi...

W Alpach też brak śniegu. Zaplanowany w Szwajcarii bieg zjazdowy o Puchar Świata został wczoraj odwołany z braku śniegu i nie nie wskazuje na to by pokrył on wkrótce stoki. Organizatorzy XI Narciarskiego Biegu Jaćwingów, który ma się odbyć 27 stycznia w Goldapi, mimo wiosennej aury, wierzą, że śnieg spadnie. Czekają do dnia 23 bm. do godz. 13 kiedy to otrzymają z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, 5-dniową prognozę pogody. Jeżeli nadal będzie wiosna, to XI Bieg Jaćwingów zostanie wówczas przeniesiony na inny termin.

Komandorowi Biegu Jaćwingów, Lechowi Iwanowskiemu, który ostatnio po nocach sztuczny śnieg, którym mógłby pokryć trasę w Łasku Kurnieckim w Goldapi, czasami myśli się ponownie sprowadzić, bo śnieg sztuczny można zobaczyć na jawie.

— ☆ —

Natomiast trwają przygotowania do indywidualnych mistrzostw Polski w badmintonie, które odbędą się w dniach 16-18 marca w hali OSiR w Suwałkach. 17 marca w hali OSiR z okazji mistrzostw zorganizowany zostanie kiermasz sprzętu i ubiorów sportowych. Przez cały czas trwania mistrzostw czynne będą stoiska informacyjne w dniach 17-18 marca na widowni wpuszczana będzie młodzież bezpłatnie. Tyko dorosli muszą wykupić bilety wstępu za 500 złotych. (et)

Sportowe propozycje na ferie

Za kilka dni rozpoczyna się ferie szkolne. Zapewne dziewczęta i chłopcy będą chcieli spędzić także na sportowo. Mam nadzieję, że im się uda.

Już w poniedziałek, 29 bm. o godz. 18 w siedzibie WFS w Białymstoku przy ul. Wawrzyni 76 rozpocznie się szachowy turniej klasyfikacyjny juniorów. Będzie on prowadzony w dwóch grupach: dla uczniów szkół podstawowych i dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Natomiast SP nr 37 w Białymstoku przy ul. Jaworowej 8 zaprasza chłopców z rocznika 1989 na „ferie z piłką nożną”. Pierwszy trening i zapisy w hali szkolnej w poniedziałek, 29 bm. o godz. 12. Jednocześnie SP 37 informuje, że nadal przyjmują zapisy do szkółki piłkarskiej Jagiellonii. W przyszłości mogą brać udział chłopcy urodzeni w 1989 r. Chętni przyjmowani będą w sekcjach sali gimnastycznej w wotki w godz. 15-18.30 w soboty w dniach 11-13. Pozostało niewiele wolnych miejsc. (ds)

Pod kosztami „Genticusu”

Ognisko TKKF „Genticus” organizuje w województwie przedstawienie o dorocznej ligi amatorów basketu. Wszystko jednak zależy od tego ile drużyn przystąpi do obecnej edycji imprezy. A termin ogłoszenia upływa z dniem dzisiejszym. Tych co zweekali zapraszamy dzisiaj, 18 bm. w godzinach 15-18.30 do siedziby „Genticusa” przy ul. Wierzbowa 6/34. Tam przyjmowane będą zgłoszenia drużyn 15-18-letnich. Odpłatnie kasę bilanową w wysokości 200 zł. w 19 bm. o godz. 19 w sekretariacie Ogniska (blizsze informacje pod nr tel. 516-653). Początek gier już w sobotę, 20 bm. w hali II LO przy ul. Narwskiej. (dk)

JAN NIELIPIŃSKI

Inicjatywa Komitetu Obywatelskiego

Kiedy Łomżyński Bank Komunalny

- ☐ Akcja za milion
- ☐ Wsparcie restrukturyzacji gospodarczych
- ☐ Szansa drobnych akcjonariuszy.

Bez sprawnego systemu bankowego nie istnieje żadna oparta na rachunku ekonomicznym, gospodarka. Niedozwolnym elementem tego systemu jest sieć banków lokalnych wspierających lokalne działania. Ta odkrywana u nas na nowo oczywista legła u podstawy idei powołania Łomżyńskiego Banku Komunalnego.

Inicjatywa wyszła od Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”, który nie poprzestaje na samym hasle. Społecznie opracowano projekt założenia powołania banku, organizacji i statutu. Inicjatywę wsparł wojewoda, przejmując funkcję organizacyjną.

Na temat celów i zasad powołania Łomżyńskiego Banku Komunalnego mówi Ferdynand Kozera — jeden z inicjatorów z Komitetu Obywatelskiego:

— Zgodnie z koncepcją przekształcenia własnościowych przedsiębiorstw państwowych ulegać będą reprivatyzacji, przekształcać w spółki akcyjne. Od 1 grudnia rząd rozprowadza obligacje państwowe, za które można będzie nabywać akcje. Jest to forma dobra dla ludzi bogatych, dysponujących sporą gotówką. A co z pracownikami utrzymującymi się z pensji i nie posiadającymi większych zasobów gotówkowych? Jednym z podstawowych celów banku będzie pomoc tym ludziom w nabywaniu akcji przedsiębiorstw.

— Drugim ważnym zadaniem ma być gromadzenie funduszy znajdujących się w dyspozycji organizacji politycznych, społecznych, zawodowych, rad narodowych i samorządów oraz kierowanie tych pieniędzy na przedsięwzięcia o charakterze lokalnym. W tej chwili środki te stawiane są do dyspozycji władz centralnych. W państwie samorządowym bank komunalny dałby podstawę do gromadzenia tych środków na szczeblu lokalnym i bardziej racjonalnego ich wykorzystania dla rozwoju regionu przez gospodarzy terenu, przez ludzi, którzy potrafiliby zgromadzić te środki i właściwie nimi dysponować. Bank rozszerzyłby więc pole działania i możliwości m.in. samorządów lokalnych. Tym bardziej, że sami akcjonariusze decy-

dowaliby o polityce kredytowej, oprocentowaniu wkładów i kredytów, preferencjach.

Dotychczasowe spotkania sondażowe w kilku większych miastach wykazały zainteresowanie udziałem w bankowej spółce. Łomżyński Bank Komunalny — spółka akcyjna z ograniczoną odpowiedzialnością, może stać się szansą dla drobnych akcjonariuszy, samorządów i przedsiębiorstw. Upatruje się jej w dywidendach i możliwościach tanich kredytów. W warunkach ogólnym jest wszakże powodzenie tzw. planu Balcerowicza i w miarę szybki powrót do bankowej normalności, sparaliżowanej dziś za pomocą stopa oprocentowania kredytów.

Warunek szczegółowy uruchomienia banku wiąże się ze zgromadzeniem odpowiedniej ilości środków finansowych akcjonariuszy, które dziś określa się na 5 mld zł. Organizatorzy planują wypuszczenie minimum 5 tys. akcji, po milionie zł każda. Akcjonariuszami mogą być rady narodowe, samorządy, przedsiębiorstwa, rzemieślnicy i osoby indywidualne. Wszyscy, którzy zadeklarują gotowość zakupu akcji banku i akcje te wykupią. Deklaracje można składać już od dziś w Wydziale Gospodarki Komunalnej UW w Łomży (ul. Nowa 2, tel. 54-37).

Przewiduje się emisję akcji imiennych i na okaziciela. W przypadku zakupu akcji imiennej kupujący wpłaca równowartość jej czwartej części, a pozostałą kwotę po zarejestrowaniu banku w sądzie. W przypadku akcji na okaziciela całość należy wpłacić jeszcze przed rejestracją. Deklaracje można składać do 1 czerwca br. Uruchomienie banku zakłada się w drugiej połowie br.

(jtb)



Kobięca produkcja

W Zakładzie Górciejskim w Oleku szyje się około 40 tys. biustonoszy miesięcznie. Powstają z gotowych elementów, dostarczanych z krowiwni białostockiej Spółdzielni Pracy „Wzorecowa”. Odpadają więc problemy związane z zaopatrzeniem. Są natomiast kłopoty z maszynami. Nowoczesnych jest zaledwie kilka. Przeważają wysłużone już czeskie „Minerwy”, do których brakuje części zamiennych. Wiele do życia pozostawia również jakość używanych nici. W zakładzie pracuje ponad 80 osób. Zalogą w zdecydowanej większości jest kobięca, ale jakże mogłoby być inaczej przy tego rodzaju produkcji. (m)

Fot. ANATOL CHOMICZ

Koncert realnych życzeń do spełnienia

Spółeczeństwo trzech osiedli Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest zdania, że Osiedlowy Dom Kultury najlepiej spełni swoje zadanie, jeśli zajmie się rozwijaniem zainteresowań artystycznych (głównie tanecznych, muzycznych i plastycznych) oraz sportowych dzieci i młodzieży. Mniejszej znaczenie przywiązuje do pasji politechnicznych jak radioelektronika czy modelarstwo.

Jeśli ODK chciałby coś zaplanować dla obywateli dorosłych, niech to będą raczej imprezy rozrywkowe, przede wszystkim koncerty i wieczorki taneczne, ale także wystawy oraz spotkania z artystami i politykami.

Z imprez masowych najbardziej ich satysfakcjonowałyby festyny z kermasami, natomiast z ofert usługowych — wypoczynki sportowo-turystyczne oraz możliwość skorzystania z pomieszczeń ODK z okazji uroczystości rodzinnych. Kursy — owszem, nawet szeroki asortyment: językowe, krawieckie, kulinarne, taneczne, aerobikowe, fryzjerskie, kosmetyczne, wystroju wnętrz, a nawet dobrego prowadzenia domu, tyle że do ostatniego naboru adeptów do brzoj kuchni przystąpiło raptem pięć kobiet.

Mieszkańcy trzech osiedli wypowiedzieli się poprzecz swoją niemiarodajną próbką 470 osób, a właściwie 884, bo tyle rozprawdzono ankiet, zaś brak odpowiedzi jest też odpowiedzą.

ODK w 100 proc. chciałby zadowolili zainteresowanych, ale odpisy o metrażu (jakby to on z propozycji korzystał) na to nie wystarczają. Władze miejskie ani wojewódzkie nie chcą uznać kultury osiedlowej za dobro powszechne, lecz tylko tworzone i adresowane do członków spółdzielni.

Jednakże wśród serdecznych przyjaciół może uda się zająć z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

tych pieniędzy. Z funduszu rozwoju kultury udało się dyrektorowi ODK „wyjąć” 10 mln zł, którymi opłacił np. malobasowe spektakle nie tylko dla dzieci. Rozrzuć cenowy jest tu ogromny: od 150 tys. do 500 tys. za występ, przy czym wiadomo, że za tę najniższą stawkę nie można się spodziewać wyso-

ZIELONY NOTATNIK

Utrzymująca się od kilku dni dodatnia temperatura, brak śniegu mogą w poważnym stopniu zagrozić ozimom. Łomżyńscy rolnicy jesienią zasiali zboża ozime na powierzchni 90 tys. ha, (100 proc. planu), rzepak ozimy 640 ha (61 proc.). Poplonów ozimych 1,1 tys. ha (44 proc.).

Centrala Nasienna skupiła 3303 tony sadzeńników ziemniaka, z tego 2978 ton wysłała do innych województw, zaś 185 ton powędrowało do słonecznej Italii.